

# SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 5 sierpnia 1935 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRENUMERATA miesięczna z odświeżeniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, z przesyłką 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.258. W sprawozdaniu detal. cena jednego nr-u 20 gr.

Opiata pocztowa uwzględniona ryczałtem. Redakcja rękopisów nieszanowanych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — Narutowicza 36 — 1, filja Wydawn.  
BRASLAW — Wilcza 8 — C. Lewin  
DRUJA — Kowkin  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa  
GRODNO — N. Basa, Napoleona 11  
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
KLECK — Sklep „Jedność”  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki  
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego

N. ŚWIECZANY — Księgarnia Tow. „Ruch”  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauca.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Głowicz  
PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”  
SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
ST. ŚWIECZANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 23  
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, Skład apteczny  
WOŁOŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szypaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadane mi-  
nistr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 80 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranic-  
zas o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem  
6 szypaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## NA POLACH HISTORYCZNEGO POBOJOWISKA POD WARNA

### MOWA KRÓLA BORYSA BUŁGARSKIEGO

OBRAZ NA PAMIĄTKĘ WSPÓL-  
NYCH WIEZÓW

SOFJA. Po zwiedzeniu szkół i instytucji kulturalnych w Szumli min. Jędrzejewicz w towarzystwie ministra oświaty gen. Radowa oraz innych osobistości udał się samochodem do Warny.

Przed przybyciem do Warny goście zatrzymali się przy mauzoleum króla Władysława, gdzie powitali ich członkowie komitetu budowy mauzoleum w osobach zastępcy burmistrza miasta Warny Dymitrowa, dyrektora liceum handlowego Smilenowa, który ofiarował ziemię z grobu, będącego przypuszczalnie grobem króla Władysława Warnieńczyka z prośbą, by urnę tę ustawiono obok trumny Marszałka Piłsudskiego.

W Warnie goście powitani zostali niezwykłe serdecznie.

Min. Jędrzejewicz w towarzystwie posła R. P. w Sofji Tarnowskiego oraz członków delegacji polskiej udał się do ratusza, gdzie w imieniu rządu polskiego wręczył burmistrzowi obraz, przedstawiający epizod bitwy z 1444 roku. Min. Jędrzejewicz w przemówieniu swoim podkreślił, że czyn króla Władysława jest jednym z węzłów, łączących Polskę z Bułgarią i wyraził pragnienie, aby obraz ten służył przyszłym pokoleniom bułgarskim, jako przykład miłości ojczyzny.

TAM, GDZIE ZGINĄŁ WŁADYSLAW III JAGIELŁONCZYK

WARNA. Na historycznym poboju pod Warną, gdzie w roku 1444 poległ bohaterem polski król Władysław trzeci, walczył na czele rycerstwa polskiego i węgierskiego z wojskami tureckimi odbyła się dziś wielka uroczystość poświęcenia pomnika mauzoleum ku czci króla - rycerza.

Uroczystość uświetnili swą obecnością król Bułgarii Borys z królową Joanną, przedstawiciel rządu Rzplitej Polskiej minister WR i OP Wacław Jędrzejewicz, przedstawiciel armii polskiej gen. Orlicz - Dreszer, przedstawiciel regenta węgier admirała Horthy'ego — poseł węgierski w Sofji Matuszka, przedstawiciel armii węgierskiej generał Marszałko. Poza tym wśród wybitnych osobistości obecni byli: ks. Cyryl, księżyca Eudoksjia, członkowie domu królewskiego, książę Wirtemberski z żoną, księżną Nadzieją, premier bułgarski Toszew na czele mianem wszystkich członków rządu, wielu dostojników bułgarskich, wielu przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, oddziały armii bułgarskiej z generalicją na czele itd. przybyły również niezliczone tłumy mieszkańców Warny i okolicznych wsi oraz wielu cudzoziemców, bawiących w bułgarskich miejscowościach kuracujących.

Inauguracji pomnika dokonał osobiście król Borys, wygłaszając następujące przemówienie:

„Panowie,  
Z uczuciem głębokiego szacunku przybyłem tu dla wzięcia udziału w dzisiejszej uroczystości, mającej na celu uczczenia pamięci jednego z bohaterów Jagiellonów oraz pozostałych pod jego dowództwem wojsk polskich i cudzoziemskich, ożywiających wspólną szlachetną myślą, związaną ich imienia z doniosłym wypadkiem w historii.

Przed pięćdziesiąt laty na tym miejscu poległ bohatersko poplecznik z naj-  
lepszymi ze swych dzielnych żołnierzy młody król polski i węgierski Władysław trzeci, nazwany następnie Warnieńczykiem, jedna z najsławniejszych postaci w historii Polski.

Czyn ten, okryty chwalebna legendą wieków staje się jeszcze bardziej wzniosłym przez szczytne podbudki, jakie nim kierowały — chęć poświęcenia samego siebie dla ideału, obok cnót żołnierskich znakomitszych węgierskich rycerzy, dowodzonych przez okrytego chwałą wodza Hunyadego i rycerzy innych narodów, które brały udział w wyprawie — w czynie tym odbija się dusza narodu polskiego, przepojona najwznioślejszym idealizmem, zdolnością braterskiego współ-

czucia i nadewszystko ukochaniem swobody.

Te właśnie nieśmiertelne pierwiastki, charakteryzujące rycerski naród



Król Władysław III Warnieńczyk, rys. umok Jana Matejki ze starej pieczęci.

polski, dawały mu zawsze zarówno w godzinach chwały, jak i w chwilach nieszczęścia siły i zdolność utrzymania się zawsze w pierwszym szeregu, idącej za postępem ludzkości. Nieśmiertelni bohaterowie epopei z 1444 roku, która rozgrywała się na bułgarskim wybrzeżu Morza Czarnego są dziś żywymi mistycznymi węzłami między przeszłością a teraźniejszością Polski i Bułgarii. Są to węzły, które gdyś uwięził je niegasyący nigdy blask wielkiego bohaterstwa.

Wyprawy króla Władysława nie pozostały bez wpływu na rozwój dwóch wielkich cnót: bohaterskiego ducha i pełnej entuzjazmu wiary we wzniosłe dążenie ku wolności.

Obie te siły moralne, które w tych dawnych czasach były w służbie wojny, dziś winny służyć pokojowi i pomysłowości narodów.

Pracujmy więc wszyscy nad coraz większą konsolidacją serdecznych i przyjaznych węzłów między naszymi narodami.

Niechaj nasze wysiłki kierują się zawsze wypróbowaną drogą twórczej działalności pokojowej i międzynarodowej współpracy i kulturalnej i gospodarczej.

Zapewnimy w ten sposób lepszą przyszłość nowym pokoleniom i zasłu-

żymy na ich prawdziwą wdzięczność.

W imieniu narodu bułgarskiego schyliam czoło przed pomnikiem króla Władysława trzeciego, i wszystkich bohaterów, którzy na tem polu polegli śmiercią walecznych. Niechaj ich chwała i wspomnienie o ich pozostawieniu wiecznie.

Jednocześnie dokonuję inauguracji parku imienia Władysława Warnieńczyka i wszystkich jego dzielnych rycerzy.

#### OTWARCIE MAUZOLEUM

Po przemówieniu króla Borysa zabral głos minister Jędrzejewicz.

Skończył p. p. Pelow opisał w krótko-  
ści bieg operacji wojskowych historycznej bitwy pod Warną.

Następnie przewodniczący budowy pomnika wręczył królowi Borysowi klucze. Król dokonał otwarcia mauzoleum, przekazując następnie klucze ministrowi wojny Tanewowi który będzie ich strzegł w imieniu armii bułgarskiej. Pod pomnikiem złożone zostały wieńce w imieniu armii polskiej, węgierskiej i bułgarskiej, po-  
czem mauzoleum otwarte zostało dla publiczności.

Po zakończeniu tych uroczystości odbyła się rewja wojskowa, którą przywodził król Borys, witany entuzjastycznie przez oddziały wojskowe i tłumy ludności.

O godz. 13.30 odbyło się śniadanie wydane przez prezesa rady ministrów Toszewa na cześć delegacji polskiej i węgierskiej oraz wyższych oficerów i innych osobistości.

Pod koniec śniadania premier Toszew wygłosił przemówienie, na które w języku polskim odpowiedział min. Jędrzejewicz. Przemówienie polskiego ministra przyjęte było długotrwałymi oklaskami, jako trzeci mówca wystąpił delegat węgierski minister pełnomocny Matuszka.

#### MIN. JĘDRZEJEWICZ U KRÓLA BORYSA

SOFJA. Wczoraj wieczorem król Borys przyjął ministra Jędrzejewicza w pałacu Euwinogrodzkim i udekorował go wielkim krzyżem orderu św. Aleksandra.

## Mussolini zagrzewa żołnierzy do wojny

### Przemówienie do bataljonów jadących do Afryki

RZYM. Agencja „Stefani’ego” ogłasza tekst przemówienia, które wygłosił Mussolini w Ebboli, do czterech bataljonów milicji faszystowskiej, udających się do Afryki Wschodniej.

„Towarzysze broni, legionieści — oświadczył Mussolini — przybyłem tutaj, aby przynieść wam pozdrowienie rządu faszystowskiego i moje własne. Pozdrawiam was jako towarzyszy broni nie zagrzewając was, ponieważ tego nie potrzebujecie. Wiem, że spełni-

cie swój obowiązek w każdej chwili. Jesteście wytrwali, zważy, zdecydowani i gotowi do walki zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym. Czyż celem ostatecznym wszystkich naszych poczyną nie jest walka? Czyż właściwością, która wyróżnia faszystów nie jest wola, stawiająca niebezpieczeństwo życia bohaterskiego ponad trwanie życia pospolite i bezbarwne?

We wszystkich doświadczeniach,

które stoja przed wami będzie przebiegać wasz duch braterstwa żołnierskiego i hasło: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Tym, którzy usiłują powstrzymać nas słowem, lub piśmem, odpowiemy bohaterskim odruchem pierwszych naszych oddziałów, które ruszą do walki. Pójdziemy przeciwko każdemu wszystko jedno jaką barwę skóry będzie miał ten, który ośmieli się zagrozić nam drogę.

Legionieści, przypominajcie sobie bitwę pod Audą. Siły wtedy były nierówne. 14 tys. Włochów walczyło przeciwko 80 tys. Abisyńczyków. Pomimo tak olbrzymiej przewagi siły, straty które ponieśli Abisyńczycy były tak wielkie, że po bitwie wojska abisyńskie rozpoczęły odwrót, zatrzymując się daleko w górach. Bohaterstwo żołnierzy włoskich podczas tej bitwy było wspaniałe. Cały świat uznał je — ówczesny rząd włoski nie umiał jednak ocenić ofiary krwi, złożonej przez żołnierzy, zajmując się nikiemnem rozgrywkami parlamentarnymi.

Czasy te minęły, czarne koszule mającej ojczyzny! Ochotnicy! macie w swej krwi poczucie walki, jak cała młodzież epoki faszystowskiej. Czarne koszule, wytrwałego Piemontu i gorącej Sycylii — powiadam wam, że jesteśmy wciągnięci do walki o wielkiej

doniosłości i że walkę tę zdecydowani na wszystko doprowadzimy do końca.

W związku z powyższym przemówieniem „Popolo d’Italia” podkreśla, że publikacja tej mowy była konieczna, ponieważ w prasie zagranicznej ukazały się nieścisłe doniesienia o słowach Mussoliniego. Nieprawdziwe relacje o tej mowie były niewątpliwie manewrem, podjętym przez koła antyfaszystowskie we Włoszech i zagranicą.

NOWE ALARMY WŁOSKIE  
RZYM. „Le Petit Parisien” donosi z Rzymu za prasą włoską, że francuska misja katolicka w Dubbo została spłądowana i spalona przez uzbrojoną grupę Abisyńczyków.

## Prasa estońska o stosunkach polsko-litewskich

TAILIN. „Postimees” poświęcił obszerny artykuł sprawie stosunków polsko - litewskich

„Postimees” w artykule pt. „Oczekujemy ze strony Litwy decydujących kroków”, wyraża zadowolenie z dotychczasowej współpracy trzech państw bałtyckich, podkreśla jednak, że pogłębieniu tej współpracy wyraźnie przeszkadza okoliczność, że

sojusznicza Litwa nie utrzymuje normalnych stosunków z Polską i Niemcami.

Dziennik wyraża pragnienie, aby ze względu na interes państw bałtyckich, Litwa poczyniła niezbędne kroki w kierunku normalizacji swych stosunków — przede wszystkim z Polską. Rząd litewski — pisze dziennik — mający w swych rękach pełnię władzy, może mieć odwagę unormowania swych stosunków, tak w interesie własnego kraju, jak i w interesie Estonii oraz Łotwy.

## Sowiety chcą bronić Chin

PARYŻ. „Matin” zamieszcza depeszę z Londynu, że według wiadomości, pochodzących ze źródeł japońskich, Sowiety miały zaproponować kierownikowi armii chińskiej sojusz zaczepno - odporny. Ambasador so-

wiecki, znajdujący się obecnie w podróży na południu Chin, miał oświadczyć, że związek sowiecki jest skłonny udzielić Chinom pomocy wojskowej, o ile w dalszym ciągu trwałaby agresja japońska.

## Poprawa gospodarcza w Ameryce

NOWY YORK. Wolna lecz stała poprawa sytuacji gospodarczej w kraju w ciągu ostatnich tygodni zaznaczyła się podniesieniem na giełdzie

akcji przemysłowych, które osiągnęły najwyższy poziom, nietotowany od dwóch lat. Podniosły się również akcje kompanii kolejowych.

## Wielkie plany wnuka sułtańskiego

### List, który tłumaczy samobójstwo

NOWY YORK. Wnuk Abdul Hamida w pozostawionym liście wyjaśnia, iż popełnił samobójstwo dlatego, że nie udało mu się poślubić bogatej Ame-

rykanki, której majątek pomógłby mu do wystawienia najemnej armii chińskiej celem odzyskania tronu w Turcji.

## Wielkie roboty publiczne we Francji

PARYŻ. Naskutek przedłużenia się sesji genewskiej i związanego z tem opóźnieniem premjera Laval’a do Paryża, zebranie rady ministrów zostało przełożone z wtorku na czwartek. Posiedzenie będzie poświęcone przede wszystkim sprawie dekretów rządowych zmierzających do obniżenia kosztów utrzymania i wzmocnienia życia gospodarczego.

Minister pracy Frossard, jak poda-

je „Le Petit Parisien” ma wystąpić na tem posiedzeniu z wielkim programem robót publicznych. Minister pracy zamierza przy wykonaniu projektu zastosować ściśle postanowienia, które wzmocniłyby jego skuteczność. M. in. minister pracy Frossard przewiduje zatrudnienie przy tych pracach jedynie tych osób, które mają obecnie karty bezrobocia. Minister pracy zamierza również zastosować liczne ograniczenia w stosunku do pracowników i materiałów cudzoziemskich oraz rozdzielić przetargi na roboty na części, które będą przyznawane jedynie prawdziwym przedsiębiorstwom przemysłowym, a nie towarzystwom finansowym. Całość kredytów przewidzianych na wykonanie tego programu wyraża się sumą jednego milijarda franków.

#### GRUPA KOMBATANTÓW FRANCUSKICH W LENINGRADZIE

LENINGRAD. Przybyła tu grupa b. kombatanów francuskich na czele z deputowanym francuskim Planche’em. Goście francuscy zabawią w Leningradzie trzy dni.

## Lewoniewski w tym roku nie polec

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Moskwy: ponowna próba lotu Moskwa — San - Francisco prawdopodobnie w tym roku nie będzie podejmowana. Wyłoniło

specjalną komisję, która ma zbadać przyczynę zbyt dużego zużycia oliwy podczas lotu Lewoniewskiego.

## Czego domagają się komuniści polscy od moskiewskiego kominternu

MOSKWA. Na kongresie Kominternu w imieniu Polskiej Partii Komunistycznej wygłosił przemówienie, utrzymane w tonie pesymistycznym, Bielewski, uskarżając się na zlikwidowanie przez

władze polskie większości organizacji nielegalnych, nawoływał on do maksymalnego wykorzystania przez komunistów organizacji legalnych w Polsce przez propagandę i robotę partyjną.

## Amerykanie obrazili cesarza Japonii

TOKIO. Sierpniowy numer amerykańskiego czasopisma ilustrowanego (Magazine) „Vanity fair” zamieszcza karykaturę uwłaszczającą cesarzowi Japonii.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło cofnąć natychmiast debiut

## Wielka bryła złota

MOSKWA. W kopalni złota „Niezależna” w złotodajnym rejonie al-danskim znaleziono bryłę złota, wa-

żącą 2 kg. 100 gr. Jest to już piątą bryłę złota, znalezioną w tym roku w kopalniach aldańskich.



# TELEGRAMY

## TRADYCYJNE UCZCZENIE KOLUMBA

HUELVA. Zwyczajem tradycyjnym odbył się tu obchód ku uczczeniu pamięci Krzysztofa Kolumba i jego towarzyszy, którzy w roku 1492 wyruszyli z Portu Palos na odkrycie Ameryki. Minister marynarki, reprezentujący rząd, oraz liczni przedstawiciele władz, biorący udział w uroczystości, udali się do klasztoru, gdzie Kolumb i jego towarzysze otrzymali błogosławieństwo przed samą wyruszeniem w podróż.

## TRAGICZNE WYPADKI NA KAUKAZIE

MOSKWA. Na Kaukazie w pobliżu szczytu Dychtan zginął znany moskiewski alpinista malarz Aleksander Malejnon, a w pobliżu szczytu Urzba Lawina zasypała ukraińskiego kompozytora Koljadę. Trzy osoby towarzyszące Koljadzie zostały rane. Na wiadomość o katastrofie została wysłana z najbliższej miejscowości ratunkowa ekspedycja wojskowa.

## CIĄGŁE POWODZIE W CHINACH

SZANGHAI. Wskutek zerwania tamy na jeziorze Wej - Czan, powódź w północnej części Kiang - Su — rozszerzyła się gwałtownie. Jednocześnie nastąpił przybór rzeki Hoang - ho w zachodniej części prowincji Szang - Tung.

## PO WIELKIEJ DRODZE POLARNEJ

MOSKWA. Statki „Anadyr” i „Stalin” odbywające podróż ze wschodu na zachód wzdłuż wielkiej północnej drogi morskiej, przybyły do zatoki Tiksi w pobliżu ujścia rzeki ełny.

**MYDŁO i PUDER**  
DLA  
DZIECI  
?  
TO  
OCZYWIŚCIE MYDŁO i PUDER  
**BEBE SZOFMANA**



## Katastrofy górnicze w Chorzowie

CHORZÓW. W dniu 4 b. m. wydobyciu z podziemi kopalni „Lech” w Nowej Wsi zwłoki dwóch górników zasypanych przed 5 dniami podczas katastrofy górniczej. Są to zwłoki Romana Glusika i Stefana Kościelnego. Obie ofiary katastrofy pochodziły z Nowej Wsi. Zanim natrafiono na zwłoki zasypanych, kolumna ratownicza zmuszona była usunąć gruzy powalone na chodniku na przestrzeni 18 metrów. Dalsza akcja około wydobycia dwóch pozostałych ofiar katastrofy jest w toku. Przypuszczalnie w

ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek drużyna ratownicza dotrze do miejsca, gdzie znajdują się dalsi zasypiani.

CHORZÓW. W związku z katastrofą, jaka wydarzyła się wczoraj w południe w hucie „Falva” w świątobliwych dwóch poparzonej robotników Paweł Trefen i Leon Mańka, po przewiezieniu ich do szpitala robotniczego, zmarli następnego dnia z ran. Wypadek zdarzył się, jak wiadomo, wskutek eksplozji jednego z generatorów.

## Moneta abisyńska



Od dłuższego czasu monetą Abisynji jest talar Marii Teresy. Pieniądze te tłoczone są w Wiedniu.

## CO SIĘ STAŁO W PERSJI?

Szach z roku 1935 w niczem nie przypomina dawnych szachów perskich. Niema dokoła niego haremu ani eunuchów, nie ubiera się w turban ani jedwabne szaty. Do przeszłości należy również wschodnia pompa i wschodni zbytek.

Dzisiejszy szach bowiem jest w całym tego słowa znaczeniu nowoczesnym władcą czy wodzem. Jego mundur khaki nie różni się zgoła w niczym od munduru któregośkolwiek z żołnierzy jego gwardji. On sam jest w pierwszym rzędzie żołnierzem, a rodem będąc z małego miasta Savad - elu w prowincji Mazandaran, może uchodzić za majestatoszniejszego i typowego przedstawiciela tego odłamku rasy irańskiej, który nie podlegał nigdy obcym domieszkom.

W jego rodzie tradycje wojenne były bardzo żywe. Ojciec, stary wojownik, wychowywał go w kucie swe go przodka, legendarnego Morada - Ali Chana, który zginął śmiałym bohaterem pod murami Heratu w r. 1856. Matka coprawda usiłowała odwieść go od kariery wojskowej, której obawia się każde niemal serce mateczne. Jednakże ani utwory słodkiego Saadi ani

„Rubayat” Omara Khayama, matki - matki i filozofa, którego Europa zna przeważnie z jego czterowerszy, ani nawet poematy lubieżnego Hafiza nie mogły z duszy małego Rezy, przyszłego władcy Iranu, wyrwać obrazu Cyrusa i Darjusza Wielkiego, założycieli starożytności i obryzmego imperium perskiego. Ich dawna stolica Persepolis wywierała fascynujący urok na umysł przyszłego monarchy, który, jak tylko zasiadł na tronie perskim nakazał rozpoczęcie robót wykopaliskowych w tem historycznym miejscu, zdając sobie sprawę, jak wielką moc wychowawczą i symboliczną miał będzie dla jego zaoferowanego kraju na rezurekcja sławnej i wielkiej przeszłości.

Rozpocząwszy karierę wojskową w dwudziestym drugim roku życia, Reza Chan wyróżnił się odrazu brawurą i energią. Awansując szybko, tak że w r. 1921, licząc zaledwie 43 lata, stał się na czele wszystkich sił zbrojnych Persji jako „Sardar - Sepah”. Odtąd kontynuuje już bardzo szybko swój marsz ku władzy i sławie. W kwietniu tego roku zostaje ministrem wojny, a w dwa lata później szefem rządu.

## Z nieznanych widoków Warszawy



Panorama Wisły przy ujściu rzeki Świ der.

## Ostatnie wiadomości sportowe

### Warmia przeciwnikiem

#### WILNA O WEJŚCIE DO LIGI GRAJEWO.

W sobotę i niedzielę odbyły się w Grajewie dwa decydujące mecze tytułu mistrza okręgu białostockiego między Warmią z Grajewa a WKS Grodno. Zwycięstwo odniosła Warmia, bijąc przeciwnika pierwszego dnia 2:1 i drugiego 1:0. Warmia zatem będzie reprezentować okręg białostocki w zawodach o wejście do Ligi.

### Walasiewiczówna bije rekord świata

W niedzielę przed południem na boisku w parku imienia Sobieskiego odbyły się zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez WOZŁA.

W zadodach tych startowała m. in. Walasiewiczówna, która wykazała fantastyczną formę. W biegu na 100 m. startując w słabej konkurencji warszawskiej, Walasiewiczówna wyrównała swój własny rekord światowy, uzyskując wynik 11,7 sek., przytem 2 sztopery (mierzone czas na 5 sztoperach) wykazały czas o 0,1 sek. lepszy, mianowicie 11,6 sek.

W biegu na 200 m. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata, uzyskując świetny wynik 23,6 sek. Wynik ten lepszy jest od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Walasiewiczówny o 0,2.

Godzi się nadmienić, że ostatni wynik uzyskany został w biegu powrotnym, kiedy Walasiewiczówna po raz pierwszy przebiegła dystans 200 m., uzyskując wynik znacznie lepszy od rekordu światowego, organizatorzy zmierzili bieżnię i wówczas okazało się, że dystans przebiegły przez rekordzistkę jest o 12 m. krótki. Wobec tego bieg powtórzono, mimo zmęczenia dwoma odbytymi startami (na 100 i 200 m.) Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata.

Wśród startujących zabrakło Wajsołny, na której wyniki oczekiwano niecierpliwie. Wajsołna na sobotnim treningu potknęła się dotkliwie, przewracając się na płotku, wobec czego nie mogła wziąć udziału w zawodach niedzielnych.

### Ujpesti — Cracovia 3 : 2

KRAKÓW. Czołowa węgierska drużyna piłkarska Ujpesti z Budapesztu pokonała w Krakowie Cracovię 3:2 (1 : 0).

## Mistrzostwo Polski w wioślarstwie Sukces Plewakowej

BYDGOSZCZ. W niedzielę zakończył się n torze regatowym w Brdy ujęciu pod Bydgoszczą wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski.

Pierwsze miejsce zajęło Bydgoski T-wo Wioślarskie (BWT) zdobywając 141 pkt.

2) AZS poznański 117 pkt.

3) Warszawskie T-wo Wioślarskie (WTW) 76 pkt.

5) Ruder Club Frithjof — 60 pkt.

6) WKS — Śmigły z Wilna — 37 pkt.

W punktacji kobiecej pierwsze miejsce zajęło KWK — 42 pkt.

2) Klub Śmigły z Wilna — 11 pkt.

3) Wojskowy Klub Sportowy z Poznania — 2 pkt.

Wyniki niedzielne są następujące: Jedynki pań: 1) Plewakowa z WKS

Śmigły z Wilna w czasie 5:40,8.

Czwórki pań: 1) KWK 4:59,2.

W konkurencji męskiej m. in. w jedynkach zwyciężył Verę z AZS-u krakowskiego w czasie 6:42, 2, drugi był

Kepel z AZS wileńskiego w czasie — 6:52,4.

## Pływackie mistrzostwa Polski

WARSZAWA. W niedzielę na mistrzostwach pływackich Polski drużyna żeńska bielskiego Hakoahu ustanowiła nowy rekord Polski w sztafecie 3 x 100 m. stylem zmiennym, uzyskując czas 4:53,4. Poprzedni rekord był gorszy o 3,4 sek.

W ogólnej punktacji mistrzostw o nagrodę przechodnią Prezydenta Rzeczypospolitej po dwudniowych rozgrywkach pierwsze miejsce zajął EKS 144 pkt., 2) Hakoah z Bielska — 115 pkt., 3) TPGN z Giszowca — 109 pkt.

## Sukcesy tenisistów polskich w Hamburgu

HAMBURG. W Hamburgu rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Niemiec przy udziale zawodników 17 tu państw. Z Polski startują Jędrzejowska, Jacobson — Volkmerówna, Hebda i Tarłowski. Dotychczas wyeliminowano Volkmerównę, która przegrała z Niemką Weber 4:6,4. Jędrzejowska wygrała

walkowerem z Niemką Blumenfeld - Haapp. Hebda zwyciężyła łatwo Niemką Schustra 6:0, 6:2, 6:0, a w drugim spotkaniu pokonała Niemkę dr. Tuhelena 9:7, 4:6, 6:2, 6:0. Tarłowski pokonał Niemkę Pachalima 6:2, 6:3, 6:3, w drugim zaś spotkaniu pokonał również Węgry Baniego 7:5, 6:2, 9:7.

## W stolicy jak w Grajdółku

WARSZAWA. Podczas dzisiejszych zawodów lekkoatletycznych w parku Sobieskiego, w których wzięła udział Walasiewiczówna, uzyskano dobry wynik w sztafecie 4x200 m. Mianowicie drużyna Legji uzyskała czas 1:32,1,

a więc lepszy o 0,1,3 sek. od rekordu polskiego. Jednakże organizatorom za wodów zabrakło nabożów, nie mogli dać strzału, tylko gwizdkiem dali sygnał, a regulamin w takim razie nie pozwala na uznanie rekordu.

## Na półmetku Ligi

WARSZAWA. Lwowska Pogoń pokonała w Warszawie w meczu ligowym warszawską Polonię w stosunku 4:2 (0:0).

W Krakowie w meczu ligowym — Warszawianka niespodziewanie pokonała Garbarnię w stosunku 1:0 (1:0). Porażka Garbarni ze strony jednej z najsłabszych drużyn ligowych nie do-

brze świadczy o formie krakowskiego klubu.

KATOWICE. W Wielkich Hajdukach w meczu ligowym Ruch pokonał „Śląsk” 4:2 (3:2). Ruch miał jedynie lekką przewagę techniczną.

POZNAN. Poznańska Warta pokonała tu krakowską Wisłę w meczu ligowym w stosunku 3:2 (2:0).

## Owacje na cześć gen. Rydza Śmigłego

BIAŁYSTOK. Dziś pociągiem pośpiesznym z Warszawy przejeżdżał przez Białystok generałny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz - Śmigły. W czasie postoju pociągu na stacji, legioniści, jadący z Wilna pociągiem nadzwyczajnym na Zjazd Legjonistów do Krakowa urządzili generalnemu inspektorowi żywiolową owację i otoczyli jego wagon, wznosząc okrzyki na jego cześć.

Dziś odbyło się w Grodnie poświęcenie Domu Strzelca im. generała Rydza - Śmigłego, który przybył na tę uroczystość wraz z wojewodą białostockim gen. Paławskim. Po odprawieniu przez ks. Moursbergera nabożeństwa, przemówił do strzelców i po poświęceniu przezeń nowowypbudowanego domu, przemówił również gen. Rydz - Śmigły.

## Gen. Kasprzycki w Krakowie

KRAKÓW. Bawiący w Krakowie kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzycki odwiedził wojewodę krakowskiego p. Raczkiewicza i odbył z nim konferencję.

## NOWE KSIĄŻKI

T. J. ORLEWICZ. Zasady Konstytucji 23 kwietnia 1935 roku. Warszawa 1935 r. Nakładem Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce.

W tych dniach ukazała się obszerna praca o nowej Konstytucji jako tom I Biblioteki Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce.

Opracowanie to obok wstępu, zawierającego szkic współczesnych teorii prawa państwowego i podającego pokrótce historię naszej nowej konstytucji podaje przede wszystkim komentarz według poszczególnych rozdziałów ustawy konstytucyjnej. T. J. Orlewicz nie wyszedł tu w zasadzie poza rzeczowe przedstawienie poszczególnych instytucji, starając się ściśle oddać ducha naszego prawa. Podjęcie tego trudnego zadania w całości jednak usprawiedliwił autor głębokim zrozumieniem idei przewodniej konstytucji, jak też dokładną znajomością prawa konstytucyjnego współczesności. Podkreślił wypada, że ładny język cechujący cały komentarz, daje czytelnikom pełną rekompensatę za podjęcie trudu dokładnego poznania zasad konstytucji. Opracowanie to obok pełnego tekstu konstytucji i ciekawego do niej komentarza zgromadziło wszystkie te akty ustawodawcze, których wydanie było niezbędne dla podjęcia wyborów na nowych już zasadach. Tak więc T. J. Orlewicz podał pełne teksty: ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozporządzeń wykonawczych Ministra Spraw Wewnętrznych, regulujących sprawy, związane ze zwołaniem sejmiku okręgowemu, oraz ze spisami wyborców do Sejmu i Senatu.

Ponadto na końcu tej dużej, bo liczącej 182 stron, pracy, widzimy summiennie opracowany skrócony rzeczowy, znacznie ułatwiający orientację w poszczególnych przepisach konstytucji. Na opracowanie T. J. Orlewicza wypada zwrócić szczególną uwagę, gdyż jest to jedyne dotychczas wydanie, które obok dużego komentarza podaje wszystkie odnośne akty ustawodawcze. Praca ta powinna zainteresować wszystkich zwłaszcza w zbliżającym się okresie wyborów do izb ustawodawczych.

stwą inteligencji w pojęciu europejskim, techników, inżynierów, nauczycieli itd., wysyłając młodych i zdolnych Irańczyków na studia zagranicą.

Z tem wszystkim jednak Reza Szach zachował świętą — wiara ojców i cześć dla tradycji. Usiłował wyciągnąć z niej wszystko co było korzystne dla państwa. Nie zmienił Persji, a tylko ją odrodził.

Na tem tle afery z kapelusami wydaje się być prostoplastem niezrozumiałym. Niektórzy twierdzą, iż w ostatnich czasach sędziwy już władca nieco zdziwaczał i postarzał się znacznie. Inni wskazują na skutek długoletniej wyjątkowej pracy reformatorskiej i wynikające stąd jednostronne nastawienie Szacha. Trzeci wreszcie, na przenikającej z zachodu wpływ Turcji.

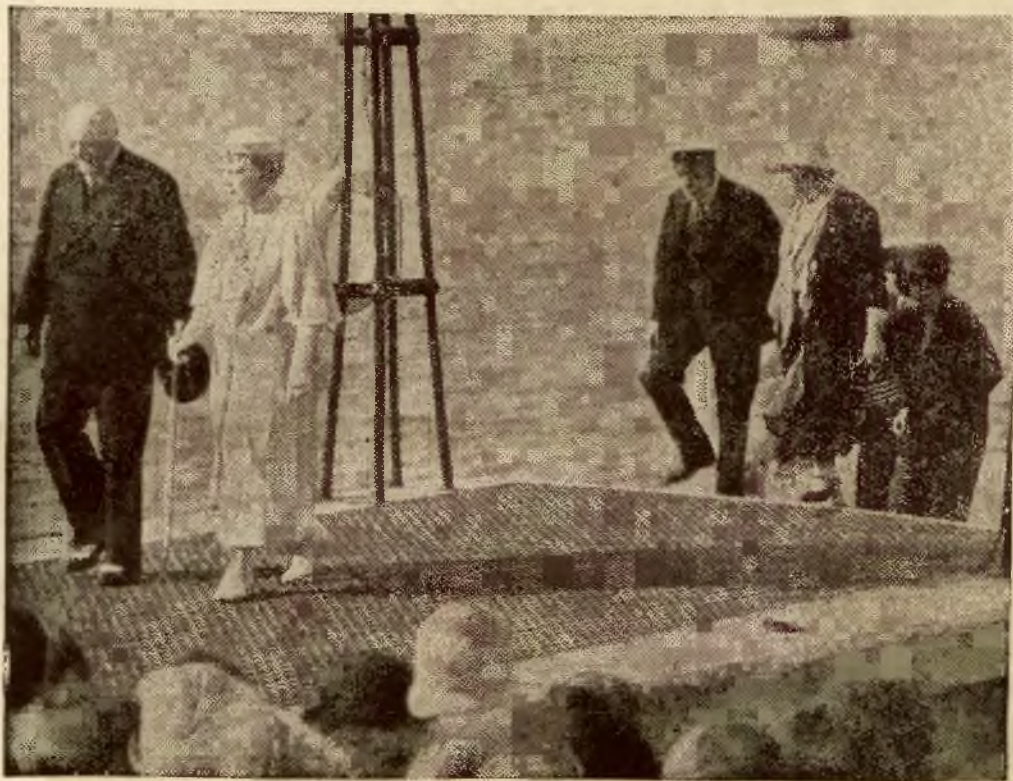
W roku zeszłym spotkał się na uroczystym zjeździe Reza - Szach z Kamelem tureckim i odtąd ponosił przejażdżkę również zewnętrznymi prądami reform.

Konserwatywne sfery Iranu są zaniepokojone, jakkolwiek Reza Szach Pahlavi nie przeszedł skrupulatnie uczęszczać do starego meczetu Sepahsalar.



# DODATEK ILUSTROWANY

## Królestwo angielscy na wakacjach



Król i królowa Anglii udali się dla odpoczynku na wyspę Wight, na południowym wybrzeżu Anglii

## Człowiek, który rozmawiał z Bogiem



Chłop Petreache Lupu w Rumunii stał się przyczyną pielgrzymek tysięcy do miasteczka Maglavit. Twierdził on, że rozmawiał z Bogiem, który mu się objawił. Obiektyw fotografa schwytał go, gdy pokazuje tłumom oko Boskie.

## Wieczór w górach



Z nastaniem zmierzchu juhas spędza z gór stado owiec.

## Pierwsze rozczarowanie w życiu



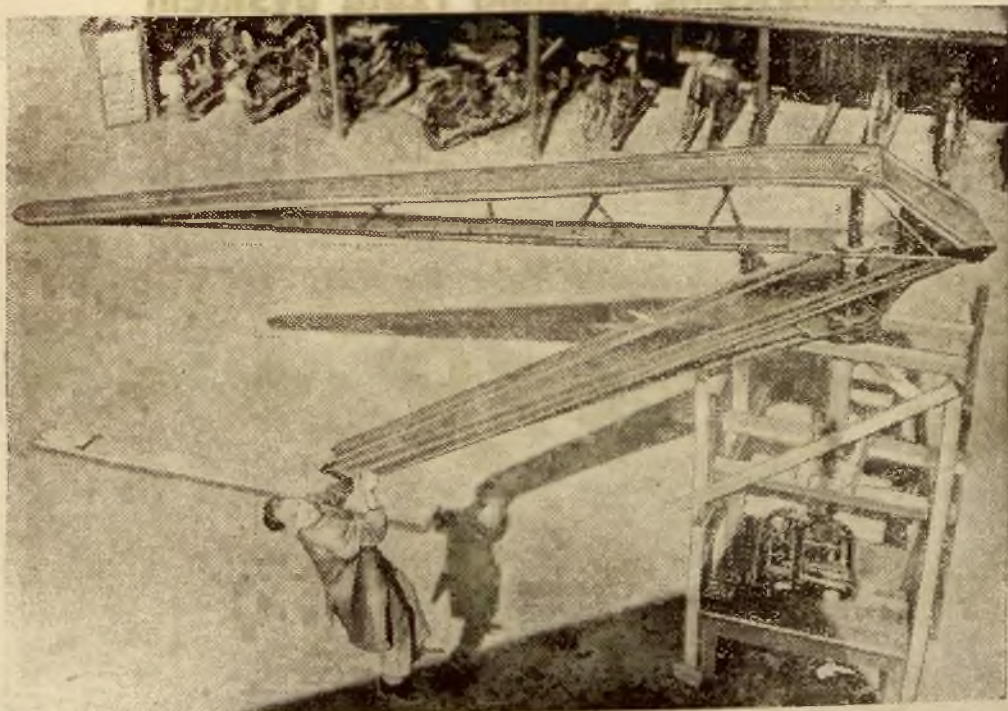
Zdjęcie z konkursu piękności dzieci w Anglii. Uczestnicy są najwidoczniej niezadowoleni z podziału nagród.

## Ostatnia droga ofiar katastrofy we Włoszech



Onegdaj odbył się w Taino we Włoszech uroczysty pogrzeb ofiar eksplozji w fabryce amunicji. Do grobów złożono 38 trumien.

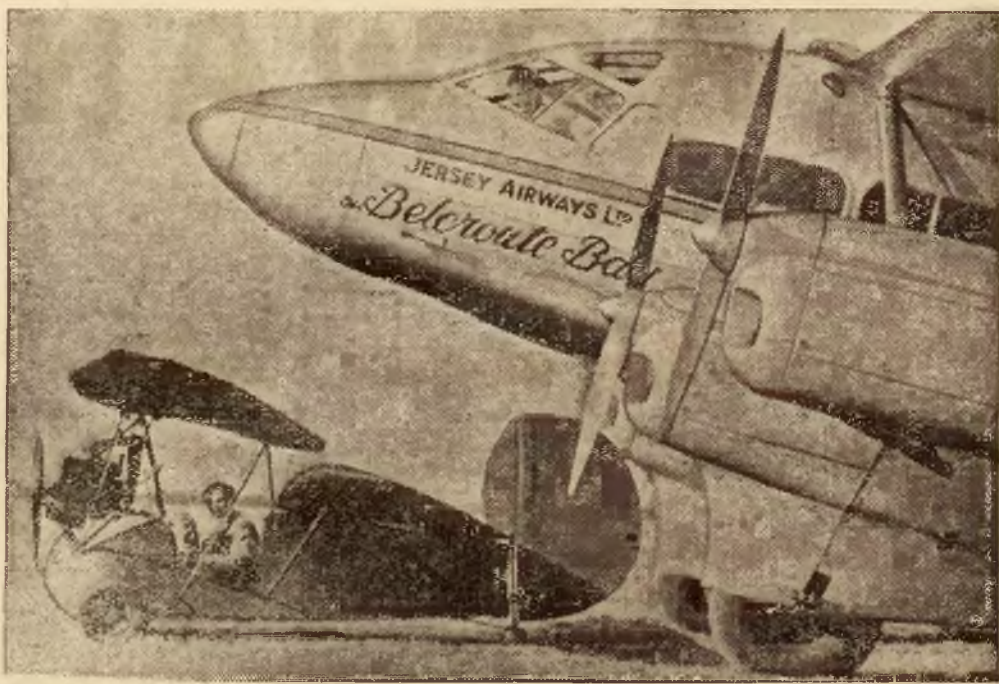
## Wskazówki największego zegara świata



Na jednym z afrykańskich lotnisk umieszczony zostanie zegar, na którym lotnicy będą mogli odczytywać czas z wielkich wysokości. Średnica na tarczy zegarowej będzie miała 9,15 mtr. długości.



## Nowy mały „ludowy” samolot



Na lotnisku Henton, w Anglii wielkie zainteresowanie wzbudził nowy model małego „ludowego” samolotu, który kosztuje 90 funtów szt. Na zdjęciu samolot ten, obok nowoczesnego, angielskiego olbrzyma powietrznego, wygląda jak zabawka.

## Wojska włoskie maszerują na granicę Abisynji



Dzień w dzień wysyłają Włosi wojska do Erytrei. Już tutaj pustka i beznadziejność terenu rzuca się w oczy.

## Konflikt abisyński przed Radą Ligi



Min. Laval po przybyciu do Genewy.

## Lynch w Ameryce



Murzyn amerykański, który zniewolił białą kobietę został przez tłum napadnięty i zabity, a następnie powieszony na drzewie. Zdjęcie nasze przedstawia — wystawione na widowisko publiczne zwłoki murzyna, ofiary linczu.

## Reprezentant Abisynji w Genewie



Jest nim mąż zaufania cesarza abisyńskiego Teclé Havariate (na lewo) — obok niego doradca prawny Abisynji, profesor francuski Jeze.

## Olbrzymi goryl zdechł



Goryl „Boby” duma berlińskiego ogrodu zoologicznego, zdechł, po krótkiej chorobie. Mając siedem i pół roku ważył on 250 kg. Wychowany został w Berlinie od małego, co się nie udało dotąd żadnemu ogrodu zoologicznemu.

## Dziecko przyczyną debaty w parlamencie



Młodziutka angielska uczennica Maud Mason, wywołała dużą dysputę w Izbie Gmin. Napisała ona w zdaniu, że „Anglia jest najpiękniejszym krajem na świecie”. Inspektor szkolny zganił odnosnego nauczyciela, twierdząc, że rozwija w dzieciach imperjalizm. Wywołało to oburzenie i żądano nawet zwolnienia inspektora ze stanowiska na co minister oświaty się nie zgodził.

## Aparat fotograficzny o 2000 klm.



Dla zdjęć, z których sporządza się mapy, czynionych z samolotu, skonstruowano powyższy aparat, obejmujący z wielkiej wysokości przestrzeń około 2000 klm. Praca ta możliwa jest przy użyciu aparatu tlenowego, jak to wi-

## Filmowanie techniki rzutu dyskiem



Słynny miotacz kalifornijski Kenneth Carpenter, podczas wykonywania rzutu.

## Niemiecki samolot wylądował w Rumunii

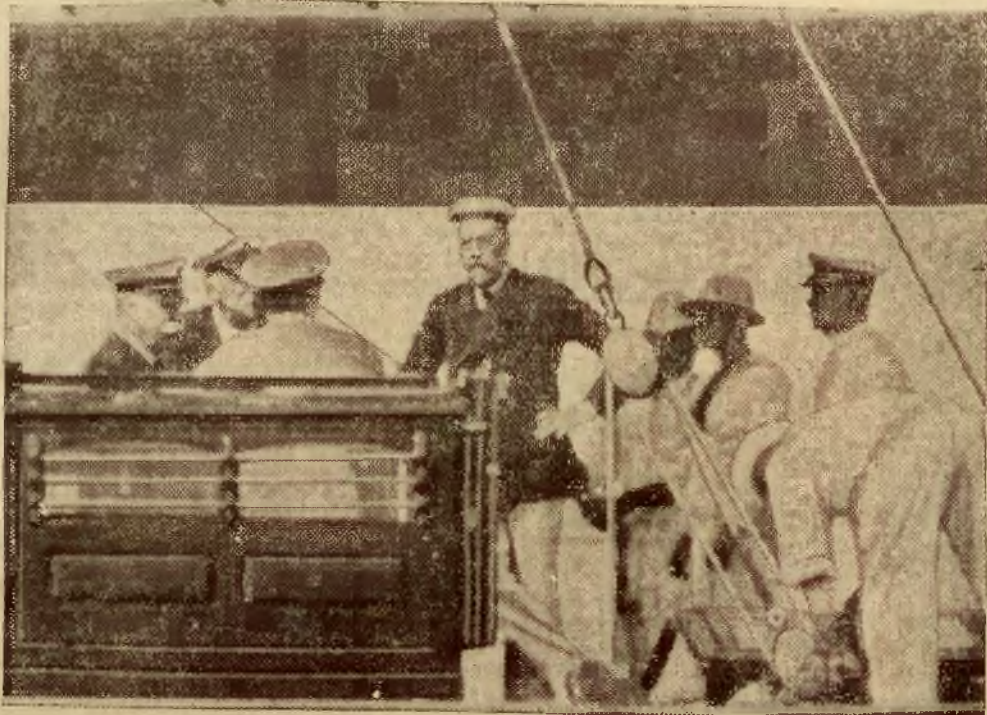


Niemiecki samolot, lecący na zawody do Stambułu wylądował w Bukareszcie, jak to było przewidziane w programie. Część prasy zagranicznej podała powyższe zdjęcie, jako niemiecki model bombowca, z wieżami na karabiny maszynowe, co jest widoczną przesadą.



# W terenie i na torach

Król Jerzy podczas regat w Wight



Król angielski Jerzy przypatrywał się z pokładu swego jachtu „Britannia” regatom królewskiego jachtklubu dokola wyspy Wight.

## WCZORAJSZE ZAWODY PŁYWACKIE

Wczoraj na basenie pływackim 3 Bat. Sap. odbyły się propagandowe zawody pływackie. Pomimo nieobecności w Wilnie 4 lepszych pływaków, biorących udział w mistrzostwach Polski w Warszawie, poziom zawodów był wysoki. Należy z zadowoleniem podkreślić zjawienie się na starcie narybku pływackiego. Młodzież reprezentuje wysoki poziom techniczny i uzyskuje całkiem dobre wyniki.

W pierwszym rzędzie wymienić trzeba narybka K. P. W. „Ognisko”, który na wczorajszych zawodach reprezentował się dodatnio.

Na starcie ujrzałszy również naszego starego znajomego, b. wielokrotnego mistrza Wilna p. Aleksandra Subotowicza, który startował w b. roku poraz pierwszy i to po dłuższej chorobie.

Wyniki techniczne zawodów przed stawiają się następująco:

**100 M. STYLEM DOWOLNYM**  
1) A. Subotowicz K. P. W. 1:19,8.  
2) Ch. Cukiernik Makabi 1:23,9.  
3) K. Komorowski K. P. W. 1:30,6.

**200 M. STYLEM DOWOLNYM**  
1) A. Subotowicz K. P. W. 3:15,5.  
2) Ch. Cukiernik Makabi 3:19,5.  
3) K. Komorowski K. P. W. 3:27,6.

**400 M. STYLEM DOWOLNYM**  
1) S. Jankowski I (Legia) w czasie 5:29.  
2) J. Karliczek (EKS) 5:33,6.  
3) Kot (Cracovia) 5:42,4.

Na 100 mtr. st. dow. pań zwycięstwo odniosła bezkonkurencyjna 14-letnia Dawidowiczówna (Hakoach Bielsko) w czasie 1:21,5.

W klasie I-iej wygrała Lubieńska (Cracovia) w czasie 1:36,4.

Na 200 mtr. st. klas. pań Jarkuli szówna (TPGN) wyrównała rekord Polski, osiągając czas 3:26, 2) Kandowina (Hakoach) 3:28.

**100 M. STYLEM KLASYCZNYM**  
1) E. Cukiernik Makabi 1:34,2.  
2) A. Jackiewicz K. P. W. 1:34,6.  
3) Z. Radziulewicz WKS 1:34,7.  
(Wszystkie 3 miejsca — w I klasie pływackiej).

**200 M. STYLEM KLASYCZNYM**  
1) Z. Radziulewicz WKS 3:30,1.  
2) A. Jackiewicz KPW. 3:35.  
3) Sz. Maszelnik Makabi 3:36,8.

**400 ST. DOWOLNYM**  
1) Sz. Maszelnik Makabi 8:10.  
2) Kowalewski niestowarz. — 100 M. NAWZNAK  
1) Z. Radziulewicz WKS 1:46,4.

**SZTALETY**  
5 x 50 st. dowolnym  
1) K. P. W. „Ognisko” w składzie: Jackiewicz, Komorowski, Grodz, Wękowicz i Subotowicz — 3:17,2.  
2) Makabi w składzie: Ch. Cukiernik, E. Cukiernik, Jungier, Maszelnik i Galpern — 3:50.

Sztafeta 3 x 100 stylem zmiennym w składzie: Jackiewicz, Subotowicz — KPW, Radziulewicz (W. K. S.) — 4:51,6.

Uderzał brak zawodników AZS-u i Z. A. K. S-u.

Publiczności sporo. Organizacja zawodów, poza przeszkodą godz. opóźnieniem sprawna.

## Pierwszy dzień mistrzostw pływackich Polski

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie na pływalni reprezentacyjnej mistrzostwa pływackie Polski. Pierwszy dzień przyniósł jeden rekord Polaki w sztafecie 4 x 100 mtr. stylem dowolnym pań. Poza tym uzyskano kilka dobrych wyników i w innych konkurencjach.

**400 mtr. stylem dowolnym pań:**  
1) Szrajman I (Legia) w czasie 5:29.  
2) J. Karliczek (EKS) 5:33,6.  
3) Kot (Cracovia) 5:42,4.

Na 100 mtr. st. dow. pań zwycięstwo odniosła bezkonkurencyjna 14-letnia Dawidowiczówna (Hakoach Bielsko) w czasie 1:21,5.

W klasie I-iej wygrała Lubieńska (Cracovia) w czasie 1:36,4.

Na 200 mtr. st. klas. pań Jarkuli szówna (TPGN) wyrównała rekord Polski, osiągając czas 3:26, 2) Kandowina (Hakoach) 3:28.

Na 100 mtr. nawznak wywiałła się zwyciężczynią pomiędzy Karliczekiem I (EKS) a jego kolegą klubowym Pawlikiem. Zwycięstwo odniosł

Karliczek w czasie 1:19,3 przed Pawlikiem — 1:21,9, Jastrzębskim (AZS) Włodkiem (YMCA) i Zubowiczem (Legia).

W sztafecie 4 x 100 mtr. st. dow. pań drużyna Hakoach Bielska pobiła rekord Polski, osiągając czas 6:20,2.

Sztafeta 3 x 100 mtr. stylem zmiennym pań: 1) BKS w czasie 3:51,6, 2) AZS I — 3:53,8, 3) Legia, 4) EKS II, 5) Cracovia. Na swojej setce st. grzbietowym Karliczek uzyskał doskonały czas 1:17, który zdecydował o zwycięstwie sztafety.

W skokach wieżowych triumfował Rudolf Maerz, który zdobył 7 krolei tytułu mistrza Polski, startując po raz 10 z rzędu w mistrzostwach.

W ogólnej punktacji o nagrodę Prezydenta R. P. prowadzi po pierwszym dniu EKS — 81 pkt.

2) Hakoach Bielsko — 52 pkt.  
3) TPGN — 46 pkt., dalej sześć innych, w czym na piątym miejscu AZS warszawski.

## Znakomite wyniki Japończyków

TOKIO. W ramach lekkoatletycznych mistrzostw Japonii w Tokio odbył się bieg maratoński (42,2 km.), w którym Japończyk Kusunoki uzyskał wspaniały wynik 2:26:51 sek. Wynik ten jest najlepszym, jaki dotychczas zanotowano na świecie.

W konkurencjach kobiecych padły znakomite wyniki, z których 400 mtr. — Idota 1:01,6 sek.

Dysk — Ischizu 39,67 mtr.  
Kula — Kojima 11,84 mtr.

Poza tym doskonały wynik w pływaniu na 100 mtr. stylem klasycznym uzyskała Hideo — Maychata — 1:25,7.

## Austria prowadzi w meczu z Włochami

RZYM. W piątek wieczorem rozpoczął się w Rimini międzynarodowy mecz tenisowy Austria — Włochy. Po pierwszym dniu prowadzi Austria w stosunku 2:0. Zwycięskie punkty zdobyli:

Metaxa pokonał Mangolda 5:7, 6:3, 6:3, 6:2, a w grze podwójnej austriacka para Planner — Artens pokonała parę Stefani — Taroni w stosunku 3:6, 4:6, 6:2, 6:3, 6:0.

Rejestracja tenisistów według Tildena

Tilden opublikował własną listę najlepszych tenisistów świata, nie rozliczając zawodników na amatorów i zawodowców.

Na pierwszym miejscu listy stoi Vines, na drugim i trzecim — Nislesin i Perry, na czwartym — Cramm. Na dalszych miejscach idą: Crawford Budge i Austin.

## Ligowy „Śląsk” w Wilnie

KATOWICE. Ligowy „Śląsk” wyjedzie do Wilna na dni 16 i 17 b. m. dla rozegrania dwóch spotkań z miejscowym WKS Śmigły.

(Podając tę wiadomość na odpowiedzialność Pat, nie rozumiemy dla czego Śląsk ma przyjechać na piątek i sobotę, a nie na sobotę i niedzielę).

W. K. S. Śmigły — Kotwica 2:1

Mecz o wejście do ligi w Pińsku

Mecz o wejście do Ligi między WKS Śmigły a „Kotwicą” pińską rozegrany w Pińsku zakończył się nieznacznym zwycięstwem Śmigły 2:1 (1:1).

Pierwszą bramkę strzelił Kotwica z zamieszania podbramkowe go. Od tej chwili gra stała się nerwową i obie drużyny dążyły do wyrównania. Tempo meczu kolosalnie wzrosło. Pod koniec pierwszej połowy Pawłowski zdobywał bramkę dla Śmigły.

Po przerwie gra w dalszym ciągu była ciekawą, obie drużyny dążyły do siebie maksimum wysiłku. Śmigły jednak lepszy na boisku.

W 7-ej rundzie przed końcem po pięknym ataku całej drużyny przez prawoskrzydłowego Hajduła II-go strzela zwycięską bramkę, ustalając wynik dwie.

Sędzia z brześcia b. dobry, publiczności dużo. Należy zaznaczyć, że mecz dla wilanin był b. ciężki, gdyż Kotwica nadszarpnięcie stawiała silny opór.

Pięszczenie bardzo gościnnie przyjęli Wilanin.

## BEZ PRZESADY!

Wczorajsza Pat podaje: DOSKONAŁY WYNIK NASZE GO LEKKOATLETY W LUKSEMBURGU

BRUKSELA. Na międzynarodowych zawodach w Luksemburgu w których startowali zawodnicy amerykańscy, wziął udział najlepszy polski lekkoatleta emigracyjny Belgij Jan Nowak.

Polak startował na 5 tys. mtr. zajmując w nim czwarte miejsce w niezłym czasie 15:59 sek. Zwyciężył w tej konkurencji Amerykanin Mac Cluskey w czasie 15:11,4 sek.

Jeśli czas 15:59 nazwiemy doskonałym to jak określić czas Noi, Fiakki i innych lepsze o przeszło pół minuty, nie mówiąc o Kusocińskim, który obiegł znacznie poniżej 15 minut.

Ostrożnie ze stopniowaniem, gdyż może braknąć wyrażen, zwłaszcza w obliczu Olimpiady. Dobrze przynajmniej, że w teście czas nazywa się „niezły”, a tylko w tytule jest doskonały.

## U nas i gdzieindziej

Znany piłkarz lwowski Pogoni Matjas po ostatniej kontuzji, doznanej na meczu piłkarskim podał się specjalnemu badaniu u prof. Orzechowskiego. Od orzeczenia dr. Orzechowskiego zależeć będzie udział Matjasa w najbliższych grach ligowych.

Jednak w żadnym razie Matjas nie wystąpi na meczu niedzielnym przeciwko Polonii.

# Ziemia z grobów Obrońców Wilna

Na Kopiec Marszałka Piłsudskiego

Wysoko pod niebo wznosi się ku górze uspany rękami całej Polski kopiec ku wiecznej Pamięci Pierwszego Żołnierza Rzplitej. Z tych wszystkich miejsc, gdzie lała się ofiarą krew, słynnych i czczonych przez cały naród pobojujów pobrano ziemię, aby na Sowińcu największe bohaterstwo stworzyło jedną wielką mogiłę, w której zakłębę epokę Józefa Piłsudskiego.

Wczoraj na cmentarzu Poległych Obrońców Wilna pobrana została ziemia, którą sztafeta Klubu Motocyklowego Zw. Strzel. zawiezie na Sowińiec.

## PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

O godz. 9 rano z Placu Katedralnego wyruszyła sztafeta motocyklowa Z. S. w składzie 15 maszyn pod dowództwem kpt. Gostkiewicza, który ofiarne zajął się organizacją uroczystości, na cmentarzu Poległych.

Zapoczątkowaniem przebiegu uroczystości było przybycie wice-wojewody wileńskiego p. Jankowskiego i J. E. ks. bisk. sufragana Michalkiewicza. Obecni byli także wiceprezydent m. Wilna Grodzicki, dyr. Poczt i Tel. inż. Nowicki, starosta Wielowiejski, pulk. Pelczyński, pulk. Szyełko, mjr. Kulczyński i mjr. Czarnecki, kom. P. P. Frankowski oraz wiele innych osobistości ze społeczeństwa wileńskiego.

Po przybyciu p. wojewody, kpt. Gostkiewicza zdał raport, prosząc go o dokonanie aktu pobrania ziemi. W tej chwili dwaj delegaci Z. S. złożyli u stóp mauzoleum Poległych wieniec, przepasany szarfą z napisem: Sztafeta Klubu Motocyklowego Zw. Strzel. — Obrońcom Wilna.

Rozległ się sygnał trąbek, poczem głuchy, żalobny werbel rozdarł milczenie. Nastąpił akt pobrania ziemi.

Cztery najbliższe żołnierskie mogiłki, cztery garstki syckiego piasku, a wraz z niemi zamarle serca szarych bezimiennych bohaterów — oto ten prosty sens aktu, najpiękniejszy hołd.

Dokonał go p. wojewoda, ks. bisk. Michalkiewicz, pulk. Pelczyński, kpt. Gostkiewicz.

I znów werbel, złowrogi, żalobny, świadczący, że wszystko to jest jeszcze dalszym ciągiem wielkiej nieutulonej żaloby po kimś, kogo się bardzo kochało i kogo już nie odzyska.

Nieczelny widok. U dołu wyciągnięte szeregi strzeleckie, tych pierwszych żołnierzy Marszałka, u góry, za ogrodzeniem wyciągnięte szeregiem mogiłki — na baczność. Żywi i umarli czczą Wodza.

Ten, krótki moment, ten bolesny skurcz serca, ta milcząca cisza tłumy i szepcący osuwających się ziaren piasku — to taki snop światła na przeszłość naszą...

Marsz Chopina, ból, zakłębony w nieśmiertelność.

Następnie kpt. Gostkiewicz odczytał akt pobrania ziemi. Akt ten brzmi:

„Czynimy tym skryptem dokumentem naszym wiadomo, temu, komu o tem wiedzieć należy, iż dnia wymienionego garść Matki Ziemi z grobów i mogił z cmentarzów Bohaterów na Rosie pobraliśmy i ziemię tę w Kopiec w Sowińcu pod miastem królewskim Krakowem złożył mamy, co słuszne jest i sprawiedliwe, ażeby ziemia ta przez Wodza Narodu i Rzeczypospolitej ukończona, a krwią żołnierską przesiąknięta tam znajdować się winna. Niniejszy akt ku prawdzie i większej powadze podpisaliśmy”.

Teraz przemówił krótko ks. bisk. Michalkiewicz:

„Słuszne jest i sprawiedliwe, aby ziemia ta — mówił ks. bisk. Michalkiewicz —

## DACH TRANSFORMATORA OCZYSZCZONY

WILNO. — W tych dniach umieszciliśmy w „Stowie” wzmiankę p.t. „Wiszające ogrody Semiramidy w Wilnie”, w której podaliśmy do publicznej wiadomości, że na dachu transformatora znajdującego się przy zbiegu ulicy Mickiewicza i Wileńskiej zaczęły rosnąć drzewka.

Prawdopodobnie wzmianka ta trafiła do przekonania osób, mających obowiązek dbać o czystość budynków miejskich, gdyż obecnie dach transformatora został całkowicie oczyszczony od wszelkich naleciałości i blizny obecnie ezerwienią farby pokostowej.

## KRWAWY WYPADEK PRZY UL. LEGJONOWEJ

We wczorajszym numerze donosiliśmy naszym czytelnikom o wypadku zabójstwa przy ulicy Legionowej 54, gdzie niejaki Simcha Kodesz — w czasie bójki zaszytował Antoniego Stachowskiego.

Tejże nocy po upływie kilku godzin, 5 komisariat P. P. zaalarmował się zostaniem ofiarą o innym krwawym wypadku, który miał miejsce przy ulicy Legionowej 95. W czasie zabawy powstała kłótnia pomiędzy kilkoma osobnikami, w czasie której niejaki Piotr Suchocki został ciężko ranny nożem przez Piotra Stankiewicza zamieszkałego przy ulicy Wronia Ponańska 14.

kiewicz — ziemia zroszona krwią poległych, aby ta relikwia najdroższa sercu narodu naszego, złożona w hołdzie Wielkiemu Wodzowi dała świadectwo prawdzie, jak był Marszałek drogi Polsce i jaką cziłą winniśmy pamięć Jego otaczać.

Nastąpiło podpisanie aktu przez zgromadzonych z p. v.-województwa na czele. Już koniec. Motocykliści zapuszczają silniki. Odjeżdża p. v.-wojowoda i zebrani. Powoli rozchodzi się tłum.

Pierwotny projekt, aby pobrana została także ziemia z Pikiliszek i Zulo-wa nie doszedł do skutku.

Dziś nastąpi odjazd motocyklistów z Wilna do Brześcia, gdzie urnę przejmie następna sztafeta. Na urnie wyryto napis:

„Ziemia pobrana na Rosie z mogił Obrońców Wilna, dnia 4 sierpnia 1935 roku, przez Klub Motocyklistów Związku Strzeleckiego”.

## Odprawa przewodniczących Wyborczych Komisji Obwodowych

WILNO. W sobotę przewodniczący Okręgowych Komisji Wyborczych odbyli odprawę z przewodniczącymi Wyborczych Komisji Obwodowych. Na odprawach tych, przewodni-

czący Komisji Obwodowych poinformowani zostali o obowiązkach ciążących na nich, oraz udzielono im wyjaśnień.

—:—:—

## ARESZTOWANIE dwóch niebezpiecznych opryszków

WILNO. Onegdaj późno w nocy mieszkaniec Wilna Abram Luner udał się dorożką do domu przy ulicy Lipówka 30. Kiedy dorożka znajdowała się na ulicy Beliny, otoczyło ją ze wszystkich stron kilku podejrzanych osobników, którzy steroryzowali Lunera i dorożkarza, Lunerowi zrabowali portmonetkę zawierającą 6 złotych.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie w wyniku którego dwóch napastników zatrzymano: Okazał się nim Stanisław Kozłowski zamieszkały przy ulicy Beliny 8 oraz Jan Zanowiczuk. Obu napastników osadzono w areszcie centralnym. Dalsze dochodzenie. w toku.

## Nożownik zranił przechodnia

WILNO. Wczoraj wieczorem do pierwszego komisariatu P. P. zgłosił się niejaki Aleksander Szumbarowicz (Konarskiego 22) i zameldował, iż na ulicy Kalwaryjskiej został napadnięty przez nieznanego osobnika, który zadał mu kilka ran nożem w nogę.

Nożownik zbiegł. Policja w wyniku przeprowadzonego dochodzenia zatrzymała niejakiego Ignacego Jankowskiego (Krakowska 23).

Policja prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenie.

## KRONIKA WILEŃSKA

**PONIEDZ.**  
Dziś 5  
NMP. Szelezn.  
Jutro  
Przem. Pańsk.

Wschód słońca g. 3.38

Zachód słońca g. 7.11

## SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Ciśnienie średnie: 757.  
Temperatura średnia: + 17.  
Temperatura najwyższa: + 22.  
Temperatura najniższa: + 12.  
Wiatr: północno - zachodni.  
Tendencja barom.: lekki wzrost.  
Uwagi: zachmurzenie nieco malejące.

## PROGNOZA POGODY W-G SPECJALNYCH DANYCH PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU METEOROLOGICZNEGO W WARSZAWIE.

Do wczoraj dn. 5. bm.  
Zachmurzenie zmienne, gęstniejące, możliwy przelotny deszcz i lekka skłonność do burz. Dość ciepło, słabe wiatry zachodnie.

## MIĘSKA

— Okręgi kominiarskie. Jak wiadomo, czyszczenie kominów jest sprawą obowiązkową. Każdy kamienicznik musi dbać o to, gdyż w przeciwnym razie grozi mu surowa kara, nakładana przez Zarząd Miasta.

Celem wzmocnienia kontroli nad wykonaniem tego obowiązku, Zarząd miasta podzielił Wilno na 44 okręgi kominiarskie, przez co z każdego okręgu przydzielono odpowiednią ilość kominiarzy, którzy muszą składować sprawozdania ze swych prac. W ten sposób Straż Ogniowa, która ma pieczę nad sprawą czyszczenia kominów, mieć będzie stały dozór nad nimi i ich pracami.

## ROŻNE

— Wyjaśnienie. Nawiązując do ostrzeżenia z dnia 25 lipca r. b. w sprawie anonimowej sprzedaży jakichś wydawnictw oraz portretów Marszałka rzekomo z ramienia P. O. W. w Wilnie, co nie odpowiada prawdzie, niniejszem należy स्पечyować, że Koło wileńskie P. O. W. kolportowało jednak własne wydawnictwo p. t. — „P. O. W. na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego”.

## TEATR I MUZYKA

— TEATR MIĘSKI NA POHULANCE. Dnia 8 r. b. o godz. 8,30 wieczorem odbędzie się premiera amery-

kańskiej komedii pt. „Klub Kibiców” z udziałem Wł. Czengery.

— Miejski Teatr Letni w ogrodzie po — Bernardyńskim. Dziś w poniedziałek dn. 5. bm. o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu arcywesoła i przeżywalna farsa w 3-ach aktach „Hiszpańska mucha”. Ceny propagandowe.

Gościnne występy M. Malickiej i Z. Sawana. Dnia 9 r. b. w Teatrze Letnim rozpoczynają występy M. Malicka i Z. Sawan w komedii Niewiarowicza „Co z takim robicie”. Ceny zniżone.

— TEATR REWJA. Dziś, poniedziałek 5 sierpnia premiera XXXIII rewji p. t. „Liga Narodów”, odznacza jącej się wielką różnorodnością tematów i wyjątkowo bogatą w produkcje choreograficzne (m. in. polka pt. „Cztery na jednego”, „Ekstaza”, „Hiszpańska krew”, „Rytm w rytm” (w układzie baletmistrza Konrada Ostrowskiego, w wykonaniu primabaleriny Basi Relskiej i K. Ostrowskiego (pora solowa) oraz tancerek: W. Golczyńskiej, W. Jędrzejakówny, H. Plucińskiej, M. Rogoyskiej doskonałego tanecznego akrobatycznego Jana Rogoyskiego. Humor i werwę przy porównajemy uroku młodości reprezentować będzie nowopozyskiwana waleśka Zofia Duranowska.

## CO GRAJĄ W KINACH?

— PAN — Dobra wróżka  
REWJA — Liga Narodów  
CASINO — 4-ch dzenteleńców.  
HELIOS — Krzysz skończony.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— POŻAR PRZY UL. KRÓLEWSKIEJ. Wczoraj, w godz. pp. wybuch nagle pożar w mieszkaniu p. ppor. Strugalskiego przy ulicy Królewskiej nr. 1 m. 6. Zawiniła w tym służąca, która usiłowała podpalić piec przy pomocy benzyny. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

— PODRZUTKI W ciągu dnia wczorajszego zanotowano w Wilnie dwa wypadki podrzucenia dzieci. W Cieleńniku znaleziono podrzuconego chłopca w wieku pięciu miesięcy przy którym znaleziono kartkę następującej treści: „Nazywa się Krupienko, jest niechrześcijanin. — Podrzutka umieszczono w przytulisku Dzieciątka Jezus. Następnie w ciągu dnia wczorajszego na ulicy Połockiej w bramie domu nr. 5 znaleziono podrzutka narodowości żydowskiej w wieku 5 lat. Podrzutka ulokowano w przytulisku Fłody Marks przy ulicy Połockiej Nr. 5.

## KRONIKA PIŃSKA

ZAKŁÓCENIE SPOKOJU PUBLICZNEGO W LIPCU  
W ciągu lipca b. r. Starosta powiatowy ukarał grzywną lub aresztem ogółem 36 osób za zakłócenie spokoju publicznego na terenie miasta i powiatu pińskiego. Kary wynosiły od 3—25 zł. grzywny lub 2 — 14 dni aresztu.

**L O T**  
poprzez czyste przestworza  
daje moc cudownych  
wrażeń



## „Nagroda „Błękitnej wstęgi“



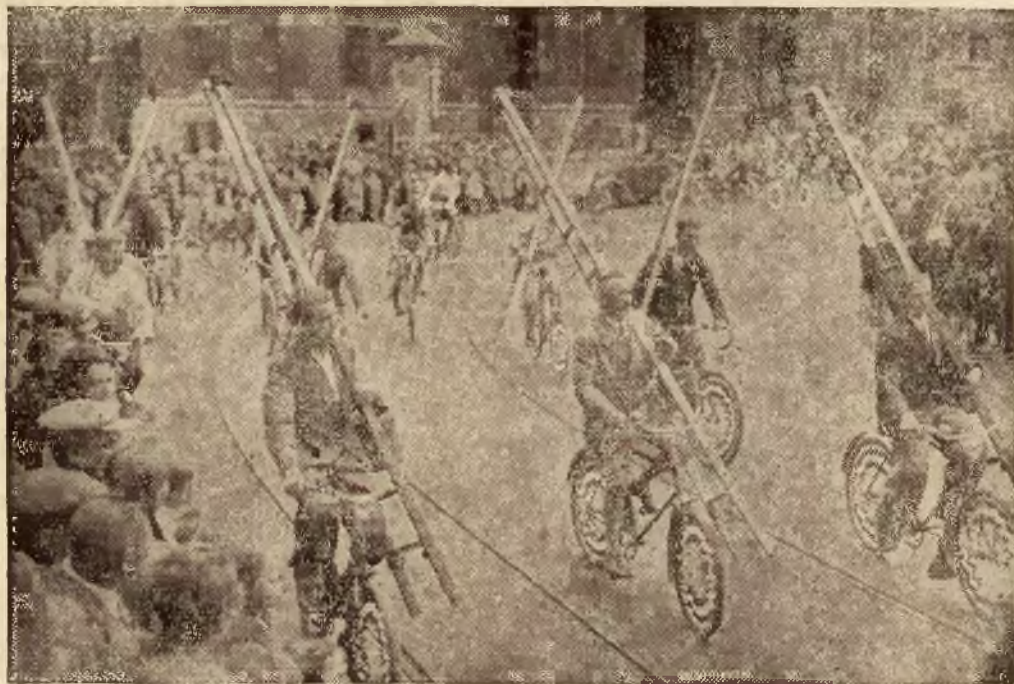
Pojęcie „Błękitnej wstęgi“ jako nagrody dla najszybszego parowca na przestrzemi Anglii — New York, było dotąd czemś abstrakcyjnym, gdyż żadna błękitna wstęga nie istniała. Obecnie pewien Anglik ustanowił zamiast niej wspaniałą nagrodę, przedstawioną na zdjęciu.

## Walka z kulturą żydowską w Niemczech



Niemcy systematycznie i planowo dążą do oczyszczenia swej kultury z nacjonalistycznej senectus. Hans Hinkel (na zdjęciu) został obecnie mianowany specjalnym referentem w Izbie Kultury od spraw literatury i sztuki żydowskiej i od spraw przenikania wpływów senectus do kultury niemieckiej.

## Parada czyścieli okien



Związek czyścieli okien w Erfurcie zorganizował sobie paradę swoich członków przez miasto, jak to widzimy na zdjęciu.

## „Ja tutaj pilnuję!“

Ilekoć przechodzę w porze nocnej przez Wielką Pohulanę zawsze go widzę...

Siedzi w jakichś wyszarganych łachmanach na schodkach, prowadzących do owocarni, mieszczącej się w suterenie...

Gdy ujrzałem go poraz pierwszy w ciemnej norze schodów — nocą — mimowoli zatrzymałem się: bezdomny, nędzarz, czy złodziej?!

## Dziecko mistrzynią Danji



W wysiłku pływackim pań zwyciężyła w Danji 14-letnia Ragnhild Hveger na 400 mtr. czałmem.

Moje podejrzliwe spojrzenie obraziło biedaka...

— Nu, co pan tak patrzy? — zapytał poirytowany. — Ja tu pilnuję! Zato i siedzi na schodach!...

Odtąd stałe widuję tego człowieka, stanowiącego zanikający coraz to bardziej typ przedwojennego stróża nocnego...

Wobec dzisiejszych, stanowiących zdyscyplinowaną armię, umundurowanych i uzbrojonych funkcjonariuszy „Kluczy“ jakże niepokojące i żałosne wygląda ten poczwiercie!...

W ciągu długich godzin nocnych drzemie skurczony i skulony na twardych, nieprzystępnych schodach, zaś od czasu do czasu wychodzi na ulicę, rozgląda się czy nie widać czego podejrzanego i jakimś kawałkiem żelaza stukną w metalową podstawę latarni ulicznej na znak że czuwa!

Donośne to stukanie głośno rozlega się w ciszy nocnej i odpowiada mu hen, z odali drugie takie stukanie innego jakiegoś stróża — kolegi niedoli...

W ręku swojego „dziadzi“ widzę solidną sekatą „dubinkę“, jest to jedyna jego broń...

Gdy w nocy pada deszcz okrywa swe starce płecy jakimś workiem i kuśtykając obchodzi zwolna okolice sklepu...

Jedyną osłodą tego nocnego czuwania a i wogóle beznadziejnego — szarogo i przyziemnego żywota jest machorka! Nieraz widzę błyskający w mroku schodów ogień, skróconej drzącą ręką „cygarki“ i czuję smrodliwy, gryzący zapach takiego tytoniu — znak to niezawodny, że „dziadzi“ jest na schodach i smali na pociechę!...

Czasami przegryza kawałek suchego chleba, wydobyty z brudnej kieszeni, lecz wypalenie „cygarki“ jest dlań postokroć ważniejszą czynnością!...

Tak, w nocnym czuwaniu na deszczu i mrozie, upływają mu, rok po roku, resztki samotnego życia, a ciepły okres letni wydaje się staruszkowi rozkoszą „pieredyszką“ po zimowej morderczej!...

Tęsknota za latem, oto jedyna tęsknota, która nurtuje go jeszcze w trakcie długich, zimowych miesięcy... Pozatem nie pragnie już nic i nie spodziewa się niczego...

J. C.

## Lepszy gość...

Do jednej z piwiarni przy ul. Królewskiej wszedł jakiś młodzieniec, jak się później okazało — Jan K., i usiadłszy przy stoliku zażądał kolacji!

— Co dla pana szanownego pozwolić? — zapytał go uprzejmie gospodarz, — kielbasę mamy i zraziki bardzo doskonale, a może bigosik życzeniem?

— Proszę o sznycelkę po wiedeńsku i sałatkę! — odrzekł wytworny gość. — Owszem można i sznycelkę wraz panu przygotować!... Piwo czy wódka pan pozwoli?

— Proszę ciemne „Okocimskie“ i „Klubowych“ pudełko!...

Konsumcja poszła gładko, gdy jednak przyszło do płacenia „lepszy gość“, sięgnąłszy do kieszeni, oświadczył, że... zapomniał pieniędzy!

— Zapłać panu jutro! — dodał nie dbałym głosem i zamierzał wyjść, gospodarz atoli „dla pewności“ wolał zawołać policję, która sporządziła protokół...

Wincuk Markotny.

## Programy radiowe

WILNO

Poniedziałek, dnia 5 sierpnia

6.30 Pieśń. 6.35 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. Pogad. sportowo — turystyczna. Muzyka. 8.20 — Program dzienny. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Czas. 12.00 Hejnał. 12.03 Kom. meteor. 12.50 Dziennik popołudniowy. 12.15 Dla naszych letników i uzdrowisk. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Burdoinn — Druga symfonia (płyty). 13.30 Przerwa. 15.15 Wrażenia z trójmiejscu bałtyckiego — wygl. Jarosław Nieciecki. 15.25 Życie kulturalne i artystyczne miasta. 15.30 Koncert ork. wojskowej 73 pp. pod dyr. por. Kazimierza Kanasia. 16.00 Audycja dla dzieci p. t. „Okręt przepływa równik“ 16.15 Koncert solistów. 16.50 Codz. odcinek prozy. 17.00 Pieśni i arje w wyk. H. Czechowskiej (mezzo — sopr.). — przy fort. Samuel Chones. 17.30 Muzyka lekka (płyty). 17.40 Recital śpiewaczy. 18.00 Pogadanka Brunona Winawera. 18.16 Cała Polska śpiewa. 18.30 Ze spraw litewskich aktualnych. 18.40 Chwilka społeczna. —

## REWJA LIGA NARODÓW

Rewja w 2 cz. i 16 obr. z udziałem nowozasądlanych bilemistrza Ostrowskiego, Primabaleriny Basi Relskiej, wiodawilistki Zofii Duranowskiej, zespołu baletowego W. Goliczyńskiego, W. Jędrzejakówna, H. Placińska, M. Rogoyska, Jan Rogoyski.

Codziennie 2 seanse: o 6.30 i 9.15. W niedzielę i święta 3 seanse: o 4.30, 7 i 9.30 wiecz. W soboty kasa czynna do godz. 10-ej.

P A N Premiera. Podwójny program.

1) Film o miłości, szczęściu, radości życia...

## Dobra Wróżka

W rol. gl. znana-mita MARGARET Sul'avan

2) Wesoły, w blasku księżycy Balkon na wszystkie seanse 25 gr., parter od 54 gr.

CASINO Dziś Wielki POŁOJNY PROGRAM.

1) Najciekawszy komedjo dramat sezonu

4-ty DŻENTELMENÓW Historia nowoczesnego Adama poszukującego swej Ewy...

W rol. gl. George Obrien, Maudlin i in. 2) Najpiękniejsze romanse cygańskie porwijące piosenki w wykonaniu świetnego tenora, ulubieńca wszystkich

Jose Mojica w „Król Cyganów“ Niezwykle ciekawa treść!

Balkon na wszystkie seanse 25 gr., parter od 54 gr.

HELIOS Dziś! Film pełen radości i humoru

## Kryzys skończony

Rewelacyjna komedja muzyczna najnowszej produkcji Europejskiej, reżyserji Roberta Siodmaka. W rol. gl. Albert Prejean i Danielle Darrieux.

Nadprogram: Parada sportowa w Moskwie oraz aktualja.

Balkon 25 gr., parter od 54 gr.

## POTRZEBNE

4—5 POKOJOWE MIESZKANIE

suche, ciepłe, słoneczne, z wygodami. Dzielnica czołysta.

Zgłoszenia do Administracji pod H. G.

18.45 Pieśni prowincji (płyty). —

19.05 Koncert reklamowy. 19.30 Audycja żołnierska. 19.50 Pan Prezydent R. P. w swej współpracy z Marszałkiem Piłsudskim — wywiad red. Konrada Wrzosa. 20.05 Transm. ze Zjazdu Legionistów w Krakowie. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.10 Szlakiem kadrówki — pog. 21.15 Pieśni rycerstwa polskiego. 21.50 Co czytać? — nowości bel. 22.00 Wiadomości sportowe ogólne. —

22.06 Wil. wiad. sport. 22.10 Mała orkiestra P. R. 23.00 Kom. meteor. 23.05 D. c. koncertu.

DO WYNAJĘCIA pokój jasny i ciepły ul. Dąbrowskiego 7 m. 4.

MIESZKANIE 4 pokoje z wygodami od zaraz dowiedzieć się u właściciela Kasztanowa 7 m. 1 od godz. 16—18.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Bonifraterska 14 m. 10.

3—4 POKOJOWE mieszkanie z balkonem — Senatorska 19 m. 1.

Letniska

LETNISKO we dworze na sierpniu woda, las, jagody — warunki b. dogodne ul. Jakoba Jasieńskiego 1-a m. 2.

Poszukują pracy

WDOWA po mierniczym może objąć pracę domową u samotnego, zna się na gospodarstwie domowym, szyciu. Może wyjechać. Zawalna 22 m. 18.

Praca zaofiarowana

POSZUKUJĘ nauczycielki, 1 klasa gimnazjalna, dobry francuski lub niemiecki na wyjazd do dziewczynki. Zgłoszenia Meysztowiczowa pocz. Krzemienica Kocielnia maj. Rohożnica.

Różne

MODYSTKA przyjmuje wszelką pracę w zakres kapelusznictwa wchodzącą. Wykonuje tanio telefonów o, ul. Wielka 3 m. 16.

## POMNIK Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111 oraz rachunki we wszystkich Bankach wileńskich.

## UCZEŃ GANDHIEGO

(POWIEŚĆ EGZOTYCZNA)

Aż nagle w Yung — tan zjawiał się jakiś Freddy Prado. Ten niepowołany opiekun białej dziewczyny odgadł zaraz, kto wysłał Jana na tamten świat i zagroził morderczyńi zdemaskowania, naw ypadek, gdyby wyrządziła Zosi najmniejszą krzywdę. Rada nie rada Szautana musiała odłożyć termin egzekucji do odjazdu Prady. Ów zaś wyjechał nareszcie, ale razem z Zosią! Kiedy zmartwiony Kwei — Ting przyniósł tę nowinę, Szautana wpadła w furję; przez dwie godziny ścigała auta, oczywiście napróżno, a potem, wyczerpana owym „biegiem naprzeciw“, udała się do wioskowego telegrafisty, by zasięgnąć języka. Nie zawiodła się. Pijaczyna, który poprzedniego dnia depeszczył po samochód dla Prady, wiedział o wyjeździe Zosi i wiedział jeszcze coś więcej: Pan Prado ożeni się z tą dziewczyną, ich ślub odbędzie się w Promie, skoro załatwią związane z tem formalności... Kiedy to może nastąpić? No najwcześniej za kilka dni... Za kilka dni! Zatem nie wszystko jeszcze stracone, jeszcze będzie można zemsty dokonać.

Wynajawszy ze wsi wóz, dwa dni później przybyła do Promu, dysząc żądzą zemsty więcej, niż kiedykolwiek dotychczas, gdyż wzburzyła ją do głębi wiadomość, że Zosia tak rychło po śmierci Jana zamierza poślubić innego człowieka. Taka więc jest stałość u-

czuć białych kobiet? I dla tak niewiernej kochanki musiał zginąć Jan Bortolotti?... Brutalnym wyrazem, co Szautana wówczas myślała, była kartka, jaką wraz z bukietem zwędłych kwiatów posłała Zosi na ślub przez niemiego kulisa: „Pocieszyła się szybko, ty suko!“

W Promie Szautana nie wskórawała nic; Zosia mieszkała w hotelu, a Prado i jakiś urzędnik kolejowy (Gaspel) nie odstępowała jej ani na krok. Poza tem zabrakło czasu na wykonanie zemsty, gdyż już nazajutrz po ślubie mieli państwo młodzi wyruszyć w podróż. Dokąd? Niewiadomo. Służba w hotelu wiedziała tylko tyle, że państwo Prado odesłali już swoje kufry na statek, który odpłynie stąd dnia 21-go sierpnia o 6.15 rano. Zdobywszy tę cenną informację, Szautana pośpieszyła do przystani i kupiła dla siebie bilet 3-ciej klasy aż do Madalaj. Pieniądze miała wbród, gdyż bez skrupułów przywłaszczyła sobie całą gotowiznę, jaką pozostawił Jan Bortolotti, a było tego ponad dwa tysiące rupii.

Na statku Szautana w ciągu czterodniowej podróży nie zdołała nawet zbliżyć się do Zosi; „chiński mur“, jaki zawsze oddziela pasażerów uprzywilejowanej 1-ej klasy od tych z 3-ej jest najtrudniejszy do przebycia właśnie tam, gdzie 3-cią klasą podróżują wyłącznie kolorowi. Mogła więc jedy-

nie zdaleka spoglądać na rzekomą rywalkę, i z całą swoją beznadziejnością wściekłość mogła wyładować tylko w nowym anonimie, jaki Zosia otrzymała w zagadkowy sposób zaraz po przybyciu do Mandalaj.

Niekazma! Dowiedz się nareszcie prawdy: Jan Bortolotti mógł żyć jeszcze długo, gdyby nie twój przyjazd. Jan został otruty i ty, wyłącznie tyś winna jego śmierci!!!

Ten okrutny list nie wywołał jednak wrażenia, jakiego oczekiwała autorka. Freddy Prado dołożył wszelkich starań, by przekonać Zosię, iż w anonimie niema nawet śladowej prawdy i udało mu się to bez większych trudności; Zosi ani przez myśl nie przeszło, że ktoś mógł uważać ją, jedyną siostrę Janka za jego narzeczoną.

W Mandalaj, wypatrzywszy moment kiedy Freddy Prado wyszedł na miasto, Szautana usiłowała wślizgnąć się do hotelu, lecz służba złapała ją na schodach i wyrzuciła „na zbitą twarz“ za bramę. Wogóle pech prześladował stale zapalczywą mściwielkę. Biuro kompanji okrętowej „Irrawaddy — Flo-tilla“ odmówiło jej sprzedaży biletu 1-ej klasy, jako pasażerka kolorowej, wobec czego powtórzyło się to samo, co w pierwszym etapie podróży rzeką z Promu do Mandalaj. W Myitkyina niezmordowana Szautana poczęstowała anonimem dla odmiany policję, ale i z tych tarapatów wyszedł Prado obronną ręką, ba, zaprzeczył się z miejscowym dygnitarzem władz bezpieczeństwa, Harym Kightem, a w parę dni później wyruszył w dalszą drogę. O-

czywiście Szautana nie zrezygnowała z zemsty i powlekła się za karawaną, nie bacząc na trudy i niebezpieczeństwa takiego spaceru samopas przez dzikie pustkowia. Była przekonana, że teraz łatwiej, niż kiedykolwiek dotychczas zdoła wyrzucić okrutną zemstę, że sposobność po temu nadarzy się lada dzień.

I nastał ten dzień wreszcie. Po raz pierwszy od wyruszenia z Myitkyina miał Prado oddać się od Zosi, by żądać, czy nazajutrz zdoła ją przeprowadzić przez rzeczkę w tych stronach, czy też trzeba będzie poszukiwać innego brodu. Szautana, ukryta w krzakach tuż obok małego obozu, słysząc każde słowo rozmowy małżonków i uznając, że nadeszła pora do działania. Ale działać należało ostrożnie, podstępnie, aby Zosia nie powzięła jakich podejrzeń i śmiało opuściła oboz. Gdy Freddy odjeżdżał, jego wierzcho-wiec potknął się raz, co podsunęło Szautanie temat do opowieści, iż Prado wraz z koniem runął w przepaść. Z tą żelazną wiadomością przybiegła do obozu i udało się jej, jak już wiemy, wprowadzić w błąd wszystkich do tego stopnia, że kulisi zaczęli bezwzględnie przetrząsać toboły swego pana, by „mieć po nim jakieś pamiątki“, a Zosia bez wahania pośpieszyła do rzeki, by umierającego męża.

Zosia nie poznała Szautany, nie przyglądała się jej zresztą, nazbyt wstrząśnięta była wiadomością o wypadku męża. — Jak, widać, przynosi niebezpieczeństwo tym wszystkim, którzy mi są bliscy, — myślała z rozpaczą i modliła się żarliwie za zdrowie

Freddy'ego. Nie kochała go jeszcze naprawdę, ale była doń przywiązana, — jakby do rodzonnego brata. Przecież zastępował jej zmarłego Janka, opiekował się nią po bratersku od chwili, gdzie przyjechał do Yung — Tan. A teraz ten szlachetny, zacny człowiek... — Nie! — krzyknęła, — On nie może umrzeć! — Odrzuciła się, pociągając za rekaw zwiastując zły wieści. — Czy to jeszcze daleko? — spytała.

Szautana dała przeczącą odpowiedź i niebawem poleciała woźnicy stanąć; zdołała sobie sprawę, że jazda przez las, trwająca już chyba z godzinę, powinna być skończona już dawno, bo przecież ów nieszczęśliwy wypadek nie mógłby się przytrafić Freddy'emu tak daleko od obozu. Zeskoczyła więc z bryczki, zeszła z drogi, przyzywając Zosię na migi, aby uczyniła to samo. Chong, właściciel żywego inwentarza karawany, nie otrzymawszy żadnej instrukcji, zdecydował się czekać na drodze w tem miejscu, gdzie mu stanąć kazano; dzięki temu Prado mógł tak szybko odnaleźć trop.

Dwie kobiety szły w milczeniu, Zosia pochłonięta serdeczną troską o życie męża, Szautana bezgranicznie uszczęśliwiona, że jest już o krok od celu swych zamierzeń, lecz równocześnie niezdecydowana, w jaki sposób załatwić ostateczne porachunki z Zosią. Czy pchnąć ją nożem? Nieee, to zbyt proste i śmierć nazbyt lekka. Już lepiej rzucić ją na pożarcie mrówkom; ba, ale gdzie tu znaleźć napoczekaniu odpowiednie mrowisko. A może poprosić przywiązaną do drzewa? W dżunglach Birmy roi się od niedźwiedzi, pan-

ter, tygrysów. Jeżeli zaś żadna z tych bestyj nie zapuści się w te strony puszcz, to biała kobieta będzie męczyła się jeszcze dłużej, aż wkońcu umrze z głodu. Tak, tak, najlepiej przywiązać ją do drzewa. Czem przywiązać? Och, to drobiazgi; niektóre liany są giętkie, mocne jak liny maniiskie. Szautana znała nawet odpowiednią lianę, odciełała ją, zrobiła na jednym końcu pętlę i przygotowała sobie niezły arkan.

Po kilkunastu minutach marszu wąską drożyną leśną zaprowadziła je do strumyka, który płynął leniwie, rozlewając się gdzieś w małe stawki i bagna. Roślinność była tam niesłychanie bujna, lecz skał ani na le-kerstwo; a przecież Freddy miał podo-tno spaść z jakiejś skały.

— Tu nawet głazów nie widzę, nawet kamieni. Czy ty przypadkowo nie zmyliłaś drogi? — spytała Zosia zaniepokojona. — Czy nie zbłądziłaś?

— Nie. Zmierzałem prosto do celu — brzmiała odpowiedź dwuznaczna.

W obozie Szautana mówiła stumionym szeptem, na bryczce nie odezwała się ani razu, aż dopiero teraz, a jej głos wydał się Zosi dziwnie znajomy. Jej energiczny chód również i sylwetka, i srebrna, gruba na dwa cale brzo-saleta, obejmująca ciasno lewe ramię. Taką bransoletę widziała u... zaraz, u kogo? Ach prawda, u Szautany. Lecz ta diablica została przecież w fermie Yung — tan, przeszło osiemset kilometrów stąd. A jednak głos tej kobiety... Zosia zaprzęgnęła usłyszeć go ponownie, by rozproszyć swą wątpliwość.

(D. c. n.).